

Leszek Jodliński
Dyrektor Muzeum Śląskiego

Muzea w województwie śląskim – raport sektorowy

Celem raportu jest zidentyfikowanie, analiza problemów i wyzwań dotyczących muzeów w województwie śląskim. Raport ma szansę pośrednio przyczynić się do znalezienia rozwiązań zmierzających do usprawnienia funkcjonowania muzeów oraz kreowania w sferze kultury zjawisk, które pełniej odpowiadać będą potrzebom uczynienia z kultury przestrzeni ważnej komunikacji społecznej i sektora uwzględniającego ekonomiczny wymiar działań tych instytucji.

Wykorzystane zostaną najnowsze wyniki badań zawartych w *Analizie potrzeb kulturalnych mieszkańców województwa śląskiego. Raport z badań*¹. Pozwolą one na przeprowadzenie niezwykle istotnej diagnozy relacji **muzea – odbiorcy – nadawcy treści kulturowych** oraz na identyfikację oczekiwań społecznych wobec placówek kultury, w tym muzeów, w województwie śląskim.

Uwarunkowania finansowe i prawne funkcjonowania muzeów w Polsce i w województwie śląskim w latach 2008–2012

W perspektywie najbliższych kilku lat muzea, podobnie jak cały sektor kultury, nadal działać będą w warunkach zmniejszonego finansowania ze środków publicznych przynajmniej do 2012 roku (por. tabela). Będzie to wyzwanie w pracy instytucjonalnej

¹ Raport opracowany w ramach programu „Edukacja kulturalna i diagnoza kultury” przez Stowarzyszenie Inicjatywa (wersja robocza; grzecznościowo użyta przez Tomasza Szabelskiego, za co pragnę niniejszym złożyć serdeczne podziękowania).

i programowej muzeów, m.in. w zakresie możliwych działań reformujących ich funkcjonowanie.

Prognozy zespołu prof. J. Hausnera (z 2009 roku²) zakładają, że choć wydatki publiczne na kulturę – zasilane przez środki UE – będą nadal rosły (w 2010 roku o 3,4%; w 2011 roku o 8,6%), to dopiero w 2011 roku wzrostowi temu towarzyszyć będzie zwiększenie wydatków budżetu państwa i jednostek samorządu terytorialnego na kulturę.

Wyszczególnienie	Szacunki					Prognozy		
	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
Budżet państwa	1,78	1,83	1,97	2,18	2,30	2,36	2,34	2,46
Jednostki samorządu terytorialnego	3,00	3,44	4,24	4,73	5,20	5,06	5,13	5,40
Środki funduszy strukturalnych	0,00	0,04	0,26	0,48	0,71	0,93	1,02	1,06
Publiczne nakłady na kulturę	4,78	5,30	6,46	7,39	8,21	8,35	8,49	8,92
Wydatki gospodarstw domowych	10,21	10,25	11,53	13,34	15,30	14,75	14,25	14,60
Wydatki na kulturę łącznie	14,99	15,56	18,00	20,73	23,51	23,10	22,73	23,52
Udział łącznych wyd. na kulturę w PKB (w %)	1,62	1,58	1,70	1,76	1,85	1,83	1,79	1,80

Źródło: *Raport Kultura w kryzysie...*, s. 13. Wydatki w mld złotych

Negatywnie będzie się kształtował strumień środków płynących z gospodarstw domowych, które w warunkach kryzysu mocno ograniczą wydatki na konsumpcję dóbr kultury i w 2011 roku nadal będą to środki mniejsze od tych wydatkowanych w 2009 roku.

Na tym tle wydatki samorządu województwa śląskiego na kulturę, zarówno dla podmiotów, dla których jest organizatorem (98 698 400; 2008; drugie miejsce w kraju), jak i wyasygnowane na zadania w dziedzinie kultury podejmowane przez inne podmioty w trybie konkursowym (115 742 200; 2008; drugie miejsce w kraju)³, uznać można za wysokie. Niestety, w przeliczeniu na jednego mieszkańca województwo śląskie, z kwotą 24,9 zł zajmuje 12 miejsce w kraju (2008; mazowieckie 49,5 zł; podlaskie 48,8 zł).

Udział środków przeznaczonych na działalność programową w wydatkach całego budżetu kultury stanowił 3,1% w przypadku województwa śląskiego (podobnie województwo małopolskie; województwo wielkopolskie 3,5%; średnia krajowa 1,3%), co dowodzi pozy-

² Opracowany w ramach dyskusji poprzedzającej Kongres Kultury Polskiej i negatywnie przyjęty podczas Kongresu we wrześniu 2009 roku.

³ *Raport o finansowaniu i zarządzaniu instytucjami kultury*; <http://www.kongreskultury.pl/title.pid.287.html>; pobranie 16.08.2010.

tywnej tendencji położenia nacisku na finansowanie działalności programowej instytucji. Cechą wydatków samorządów jest, od 2001 roku, dynamiczny wzrost wydatków majątkowych, co wiąże się m.in. z procesami modernizacji tego sektora, zwłaszcza po przejęciu go przez samorządy województw w 1999 roku i inwestycjami finansowymi ze środków UE.

Ustrój prawny muzeów definiuje nowelizowana obecnie *Ustawa o muzeach* z 1996 roku, w której ustawodawca zmierza m.in. do lepszego zdefiniowania instytucji muzeum, wyrównania praw publicznych i prywatnych instytucji kultury oraz *Ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej* z 1991 roku.

Zakres jednak i kontekst polityki kulturalnej państwa, której podlegają muzea definiują zarówno regionalne dokumenty planistyczne, jak również dokumenty o wymiarze ogólnokrajowym, w tym *Nowa strategia rozwoju kultury na lata 2004–2013* oraz zbiór najważniejszych dla funkcjonowania ustaw m.in. ustawy o finansach publicznych, prawa zamówień publicznych, ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, kodeks pracy itd.

Przepisy prawa i ich analiza może z powodzeniem stanowić odrębny temat służący opisowi obecnej kondycji muzeów i wyzwań, jakie przed nimi stoją.

Potencjał kulturowy województwa śląskiego

Niniejszy rozdział zawiera analizę potencjału kulturowego przeprowadzoną na podstawie dokumentu *Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000–2020* oraz dostępnych danych na temat jej realizacji, związanych z okresową ewaluacją *Strategii*. Ostatnia z nich miała miejsce 10 czerwca 2009 roku podczas sesji Sejmiku Województwa Śląskiego.

Województwo śląskie charakteryzuje wielokulturowość, wieloetniczność i wielokonfesyjność oraz silne utożsamianie się społeczności lokalnych z własną kulturą. Ten ostatni z procesów nasila się, czego objawem jest m.in. rosnąca liczba osób wskazujących na swoją śląską tożsamość (jako drugą obok narodowej) i przywiązanie do mowy śląskiej. Proces ten potwierdziły ostatnio m.in. badania wśród gimnazjalistów województwa śląskiego, zrealizowane w ramach projektu „Ja Polak, ja Ślązak, ja Europejczyk”, w których 43,8% respondentów wybrało obok narodowej, tożsamość śląską. Niestety, te same badania dały jasny sygnał dotyczący potrzeby drastycznego podniesienia kompetencji osób młodych

w zakresie edukacji regionalnej i wiedzy o historii Górnego Śląska, co także stanowi sygnał wspierający obecne i przyszłe inicjatywy edukacyjne muzeów na rzecz edukacji regionalnej.

Współcześnie materialnym wyrazem bogactwa i zróżnicowania kulturowego są zabytki związane z kulturą przemysłową, między innymi fabryczne zespoły patronackie: Giszowiec, Nikiszowiec, osiedle Ballestremów w Rudzie Śląskiej, podziemne wyrobiska górnicze w Tarnowskich Górach (Sztolnia Czarnego Pstrąga, zabytkowa Kopalnia Rud Srebronośnych) i Zabrze, zabytki architektury mieszkalnej (m.in. 38 układów urbanistycznych, bytomska i bielska secesja, modernizm Gliwic, Katowic i Chorzowa), kompozycje krajobrazowe, w tym 98 zabytkowych parków, a także zabytki „architektura militaris” od warowni jurajskich po Śląski Obszar Warowny z końca lat 30. ubiegłego stulecia oraz charakterystyczne dla regionu drewniane budowle sakralne.

Godna uwagi jest również architektura lat 20. i 30. XX wieku, która reprezentuje odrębne zjawisko w historii sztuki Górnego Śląska i jest przykładem modernistycznych zmagañ tradycji spod znaku Le Corbusiera i Bauhausu (Dom Tekstylny Mendelssohna w Gliwicach, gmach Sejmu Śląskiego, modernistyczna zabudowa Katowic i Bielska-Białej, Zameczek Prezydenta RP w Wiśle). Górny Śląsk jest w sensie architektonicznym miejscem realizacji interesujących projektów architektury PRL-u (zabudowa miasta Tychy, chorzowskie Planetarium, katowicki Spodek) czy realizacji współczesnych, takich jak gmach Biblioteki Śląskiej i rozbudowa Akademii Muzycznej w Katowicach. Różnorodność ta pozostawiła świadectwo potencjału intelektualnego i tendencji do modernizacji w środowisku architektonicznym⁴ oraz prężności i świetności tego regionu.

Na mapie kulturowego i zarazem niematerialnego dziedzictwa Górnego Śląska szczególne miejsce zajmuje Częstochowa z klasztorem jasnogórskim (obiekt wpisany na listę pomników historii obok Sztolni Czarnego Pstrąga) i otaczającymi Jasną Górę historycznymi sanktuariami, takimi jak Gidle, Leśniów, Mrzygłód, Mstów, św. Anna, Wielgomłyny, a także Bielsko-Biała, Cieszyn i ziemia cieszyńska, w tym najstarszy zabytek województwa – romańska rotunda z XII wieku.

Klasztor jasnogórski i sanktuarium w Piekarach Śląskich, które posiadają walory dziedzictwa materialnego, są przede wszystkim przykładami dziedzictwa duchowego, niematerialnego, na trwale wpisanego w śląską (i nie tylko) obrzędowość i tradycję, mocno

⁴ Prof. Ewa Chojecka wskazuje wręcz na **imperatyw modernizacyjny jako wyróżnik kulturowy i tożsamościowy regionu**; por. zapis (mpis) ze spotkania muzealników województwa śląskiego w Pszczynie, 13.09.2010.

wpływającego na kształt także współczesnego poczucia tożsamości mieszkańców Górnego Śląska.

Województwo jest ważnym ośrodkiem kultury. Świadczy o tym działalność istniejących tu instytucji kulturalnych, szkół artystycznych wszystkich stopni oraz środowisk twórczych. Wyrazem tych ambicji są starania Katowic o otrzymanie tytułu Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 roku, projekty promocji województwa śląskiego w Polsce i poza granicami kraju.

Szeroko znane u nas i za granicą jest środowisko muzyczne, działające m.in. w Akademii Muzycznej w Katowicach, Narodowej Orkiestrze Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, Filharmonii w Katowicach, Zabrze i Częstochowie, Operze Śląskiej w Bytomiu, Teatrze Muzycznym w Gliwicach, Instytucji Promocji i Upowszechniania Muzyki „Silesia”, a także w Polskim Związku Chórów i Orkiestr. Uznaniem cieszą się także zespoły muzyczne, jak Kwartet Śląski, Camerata Silesia.

Województwo śląskie to znaczący ośrodek teatralny. W regionie znajduje się 15 teatrów (m.in. Teatr Śląski im. S. Wyspiańskiego w Katowicach, Teatr Rozrywki w Chorzowie, Śląski Teatr Tańca w Bytomiu, Teatr Zagłębia w Sosnowcu, Teatr Nowy w Zabrze, Teatr Polski w Bielsku-Białej, Teatr im. A. Mickiewicza w Częstochowie), w tym 3 lalkowe (Śląski Teatr Lalki i Aktora „Ateneum” w Katowicach, Teatr Lalek „Banialuka” w Bielsku-Białej, Teatr Dzieci Zagłębia w Będzinie).

Region uchodzi za jeden z wiodących w kraju i liczących się w świecie ośrodków plastycznych. Działalność wystawiennicza realizowana jest w licznych galeriach (m.in. Biura Wystaw Artystycznych w Katowicach i Bielsku-Białej, Galeria Sztuki w Częstochowie, Galeria Związku Polskich Artystów Fotografików, Galeria ZASP „ART NOVA”, Galeria „Kronika” w Bytomiu, Galeria „Szyb Wilson” w Janowie), a także w muzeach (w prezentacji oraz gromadzeniu sztuki współczesnej specjalizuje się Muzeum Górnośląskie w Bytomiu; odrębną kolekcję sztuki współczesnej posiada Muzeum Śląskie w Katowicach).

Gatunkiem artystycznym cieszącym się szczególną pozycją i uznaniem na Górnym Śląsku jest fotografia, zarówno reportażowa, jak i artystyczna. Historię fotografii Górnego Śląska tworzą tacy twórcy, jak Stanisław Jakubowski i Rafał Milach (laureaci Word Press Photo), Zofia Rydet, Michał Sowiński czy Jerzy Lewczyński, reprezentujący tradycję i legendę Gliwickiego Towarzystwa Fotograficznego.

Spektakularnym odkryciem i sukcesem środowisk artystycznych Górnego Śląska staje się projektowanie przemysłowe, sztuka designu. Na trwale w życie artystyczne wpisały się

już takie przeglądy, jak Śląska Rzecz, organizowana przez Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie, będąca forum prezentacji śląskiego środowiska projektowego.

Elementem kształtującym kulturową tożsamość regionu jest plastyka nieprofesjonalna. Czerpiąca z okresu przedwojnia i tradycji Teofila Ociepki i jego kręgu duchowego (Grupy Janowskiej, Gwarek 58 i twórców indywidualnych) dzisiaj kształtuje twórczość alternatywną, atrakcyjną dla odbiorcy lokalnego i zewnętrznego (por. m.in. rosnącą pozycję międzynarodowego przeglądu Art.-Naif, zbiory Muzeum Śląskiego, Muzeum w Zabrze, Muzeum Historii Katowic).

Na odrębną uwagę zasługuje literatura od wielu dekad powstająca na terenie Górnego Śląska i województwa w jego obecnym kształcie. Składają się na nią dokonania zarówno pisarzy polskiego obszaru językowego (m.in. Adama Zagajewskiego, Tadeusza Różewicza, Wojciecha Kuczoka), jak i niemieckiego obszaru językowego z jego najwybitniejszymi przedstawicielami, do których należą Horst Bienek oraz Wolfgang Bittner. Skalę spuścizny literackiej wyznacza mit Josepha von Eichendorffa, postaci dziś przywróconej pamięci historycznej Śląska.

Szczególną rolę w dialogu na rzecz kultury odgrywają organizacje pozarządowe oraz środowiska gromadzące przedstawicieli mniejszości narodowych, zainteresowanych podejmowaniem dyskusji na rzecz dziedzictwa i przyszłego rozwoju regionu. Ważną rolę ogrywa w tej sferze Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach oraz takie podmioty jak Ruch Autonomii Śląska.

Potencjał regionu to także postępujący proces uspołeczniania przez środowiska wolontariatu zarówno materialne, jak i niematerialne zasoby dziedzictwa regionu. W obraz tego nurtu na trwale wpisały się już takie projekty, jak Gliwickie Dni Dziedzictwa Kulturowego (organizowane przez Muzeum w Gliwicach, od 2003 roku) i Górnośląskie Dni Dziedzictwa Kulturowego (organizowane przez RAŚ od 2005 roku). W wielu ośrodkach miejskich województwa podejmowane są działania na rzecz ochrony i zachowania przeszłości (m.in. w zakresie ochrony dziedzictwa żydowskiego na obszarze Górnego Śląska i Zagłębia; zabytków ery industrialnej – np. Zabytkowa Kopalnia Węgla Kamiennego „Guido” w Zabrze).

Nie do przecenienia są projekty o charakterze festiwalowym, interdyscyplinarnym realizowane przez Ars Cameralis Superioris, festiwale muzyczne (Rawa Blues, Off Festival,

Tauron Nowa Muzyka). Projekty te generują naturalny kontekst dla innych działań w dziedzinie oferty kulturowej.

Rola instytucji III sektora w dziedzinie kultury i inicjatyw podejmowanych nieustannie rośnie i pomimo ograniczeń finansowych, których doświadczają (jako podmioty występujące o dofinansowanie swojej działalności), ich liczba zwiększa się z roku na rok. Podmioty te coraz aktywniej współpracują z muzeami i są ważnym partnerem w tworzeniu projektów edukacji regionalnej.

Zarysowany tutaj skrótowo obraz kulturowego potencjału województwa śląskiego⁵ prowadzi nas do konkluzji, iż kultura tworzona w województwie śląskim (przy całym uproszczeniu takiego jej wydzielenia) jest nadal na etapie intensywnego poszukiwania własnego wyrazu, autonomicznych i atrakcyjnych ikon pojęciowych i treściowych, mogących zawładnąć wyobraźnią zbiorową odbiorcy żyjącego w XXI wieku. Wyzwanie to szczególnie dotyczy muzeów, mogących generować zjawiska synkretyczne, oparte na mitologii „ludu” i form kultury wysokiej. To w istocie pytanie o ponowoczesną tożsamość Górnego Śląska, z odnotowaniem roli, jaką może ona pełnić w obrębie kultury polskiej, ale także oparcia jej sfery symbolicznej na historycznej interakcji dziedzictwa tego regionu z kulturą krajów i regionów Europy Środkowej. W procesie tym muzea powinny mocniej zaznaczyć swoją obecność. Edukując, uczestnicząc w procesie tworzenia nowej sfery symbolicznej.

Muzea w województwie śląskim. Rys wprowadzający

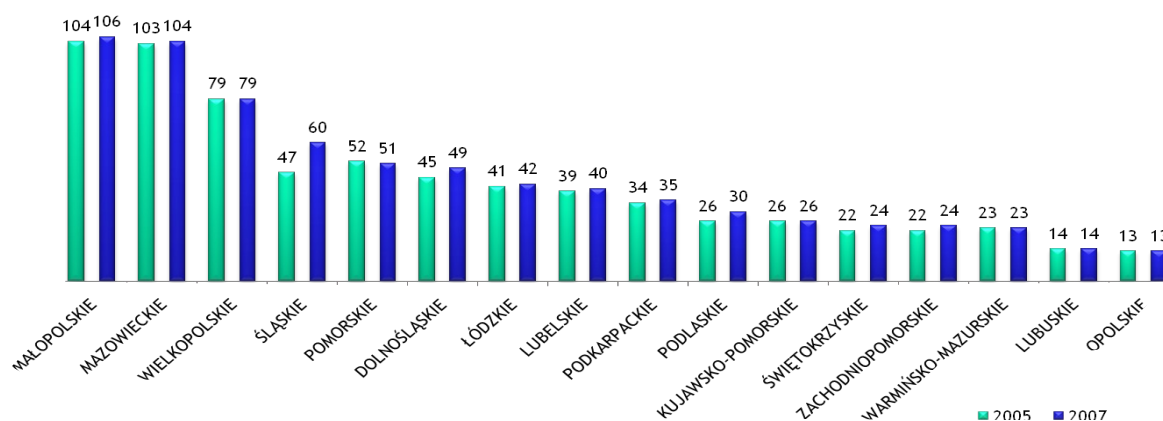
Muzea zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym pełnią najpoważniejszą rolę w zachowaniu, ochronie i upowszechnianiu dziedzictwa kulturowego Śląska. W województwie śląskim są to podmioty prowadzone przez samorządy, stowarzyszenia, kościoły, firmy czy osoby prywatne. W przypadku Muzeum Śląskiego jest to instytucja współprowadzona przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz samorząd województwa (od 2005 roku).

Tradycja muzealnictwa na terenie Górnego Śląska sięga końca XIX wieku. W powoływaniu muzeów do życia zawarta była rosnąca świadomość potrzeby dokumentowania dziedzictwa regionu i świadomość odrębności regionalnej, będącej następstwem gwałtow-

⁵ W żaden sposób nie rości on sobie tytułu do wyczerpania tematu; kwestie te podejmą poszczególne raporty sektorowe.

nej industrializacji i modernizacji Górnego Śląska oraz ruchów społecznych i narodowych, jakie rozgrywały się na Górnym Śląsku w na przestrzeni XIX i XX wieku.

W 2005 roku w województwie śląskim było 47 muzeów i 8 oddziałów, w 2007 roku liczby te przedstawiają się odpowiednio 60 i 13; z czego 6 muzeów samorządu województwa śląskiego (bez zmian w 2008 roku). Liczba muzeów umiejscawia potencjał województwa na czwartym miejscu w kraju (por. tabela UM Woj. Śl.; dane za 2008 rok bez zmian).



Wzrost liczby muzeów w województwie koresponduje ze zmianą liczby osób przypadających statystycznie na jedną placówkę muzealną. W 2005 roku było to 112 tys. osób, w 2007 roku jest to już 77,5 tys. mieszkańców. Nadal wynik ten znacząco odbiega od średniej krajowej wynoszącej 57 tys. osób. Dla porównania – w województwie małopolskim średnia ta wynosi 30,9 tys. osób przypadających na jedno muzeum, w województwie dolnośląskim 58,7 tys.

W ujęciu regionalnym i subregionalnym dominują muzea subregionu środkowego i znajduje się tam blisko 60% wszystkich muzeów zlokalizowanych na terenie województwa śląskiego. Muzea województwa śląskiego organizują mniej wystaw niż w minionych latach (co jest prawidłowością ogólnopolską, wręcz europejską), jednak liczba odbiorców oferty muzeów rekompensowana jest przez inne projekty i formy działalności, do których należą działania eventowe (np. projekt „Noc w muzeum”). Ogólna liczba zwiedzających wzrosła z 721.818 (2005) do 1.287.756 (2008)⁶. Od 2005 roku liczba imprez oświatowych organizowanych przez muzea zmalała z 8.009 do 7.034, plasując mimo to województwo śląskie na

⁶ Dane dotyczące województwa śląskiego, jeśli nie podano inaczej, cytuję za: <http://www.monitoringkultury.pl>; pobranie 2.08.2010.

trzecim miejscu w kraju. Tendencja ta jednak czasami oznacza selekcję form edukacji i opieranie jej na rozwiązaniach najskuteczniejszych.

Czas reformy czy czas (prze)trwania

Stan ograniczonej podaży środków na kulturę, zmiany w zachowaniach konsumenc- kich na rynku kultury, nowe pokolenie odbiorców, ograniczenia infrastrukturalne (by wspo- mnąć o najważniejszych przesłankach), wymuszają działania służące przetrwaniu i zachowaniu obecnej kondycji lub zaowocują reformowaniem instytucji i – docelowo – za- pewnią sprawne funkcjonowanie na rynku czasu wolnego i ochrony dziedzictwa.

Oznacza to wkroczenie muzeów województwa śląskiego na rynek kierujący się w większym stopniu prawami popytu i podaży, preferencji konsumenckich oraz realizowania misji publicznej, jaką – poza ochroną dziedzictwa regionalnego, narodowego i europejskiego na terenie Górnego Śląska – jest m.in. zwiększanie uczestnictwa mieszkań- ców województwa śląskiego w kulturze (39,86% badanych nie uczestniczyło w żadnym wydarzeniu kulturalnym).

Pamiętając o tych wskaźnikach, należy mieć świadomość i tego, że dla 39,1% miesz- kańców województwa kultura nie jest ważna w ogóle, a tylko 19,3% populacji Górnego Ślą- ska uczestniczy w wystawach muzeów i galerii⁷. Czas wyzwań, jakie stają przed muzeami, le- piej spożytkować na wdrażanie zmian niż na oczekiwanie na optymalne warunki rozwoju.

Rynek odbiorcy czy nadawcy

Potrzebę reformy instytucji muzealnych i w ogóle instytucji kultury odnotowują nie tylko badania społeczne i cytowane już analizy funkcjonalno-ekonomiczne, jak m.in. wspo- mniany wcześniej raport zespołu kierowanego przez prof. J. Hausnera.

Głosy w sprawie modernizacji form pracy muzealnej płyną ze strony samego środowi- ska pracowników muzeów w Polsce. Konserwatywnym postawom obecnym w środowisku⁸, odpowiadały głosy proreformatorskie Johna Lohmanna⁹ czy prof. Marii Po-

⁷ Dane pochodzą z Raportu Stowarzyszenia Inicjatywa, *op. cit.*, Katowice, lipiec 2010 (wersja robocza).

⁸ Por. artykuł A. Żakiewicz, *No i po co nam w ogóle te muzea?* [w:] „Spotkania z Zabytkami” 2008, nr 10, s. 3–6.

⁹ Por. J. Lohmann, *Wyzwania dla współczesnych muzeów*, „Spotkania z Zabytkami” 2008, nr 6, s. 3–6.

przęckiej, która już w 2004 roku opowiadała się za muzeami – „kombinatami do spędzania wolnego czasu”¹⁰.

Bez względu jednak na wewnętrzną dyskusję w środowisku, faktami obiektywnymi, które już dzisiaj dotyczą form pracy i organizacji muzeów, wymuszając działania dostosowawcze, są zjawiska odnoszące się do szeroko rozumianego rynku dóbr i usług kultury w Europie i na świecie. Muzea wkraczają w sferę przemysłów wolnego czasu, konkurując o odbiorcę z centrami handlowymi, sportu i rekreacji czy nowoczesnymi multimediami. Stając się uczestnikiem wolnego rynku, muzea doświadczają odchodzenia od tradycyjnego uczestnictwa w kulturze i rosnącego wykluczenia z kultury. Potwierdza to pośrednio sytuacja w województwie śląskim. Już dzisiaj 67% populacji województwa uznaje dostęp do kultury za co najmniej ograniczony ze względów finansowych i bytowych.

W Polsce, analizując dane w dłuższej perspektywie czasowej, w muzeach publicznych mieliśmy do czynienia najpierw ze spadkiem zwiedzających, a obecnie ze stagnacją liczby osób odwiedzających te placówki¹¹. Oznacza to m.in., że muzea walczą w istocie o tego samego widza. Jego preferencje konsumenckie powodują, że niektóre placówki tracą publiczność kosztem nielicznych, w których frekwencja rośnie. Tendencja odchodzenia publiczności od muzeów jest zresztą ogólnoswiatowa i ma podobne podłoże w przypadku krajów wysokorozwiniętych¹².

W polskich muzeach ma miejsce powolne zbliżanie się do frekwencji z jej najlepszego okresu, początku lat 90. W 2006 roku, po powstrzymaniu tendencji spadkowej związanej kryzysem ekonomicznym lat 2001–2003, liczba zwiedzanych wyniosła 18,2 mln osób, co było nadal o 1,6% mniej niż w 2005 roku. W 2008 roku liczba zwiedzających muzea publiczne wyniosła nieco ponad 18 mln osób (natomiast łącznie z prywatnymi wyniosła ponad 20 mln osób)¹³. Dodać w tym miejscu można dla porównania, iż tylko Centrum Handlowe Silesia City Center w Katowicach w 2009 roku odwiedziło 12 mln osób...

W tym kontekście wzrost liczby zwiedzających muzea w województwie śląskim może i powinien cieszyć, choć także nie można zapominać, że składa się na to wzrost liczby placówek muzealnych i odbudowa frekwencji sprzed zapaści pod koniec lat 90. Postawić też można tezę, że w kolejnej dekadzie bez unowocześnienia infrastruktury muzeów (dotyczy to odpowiednich warunków przechowywania i magazynowania zbiorów, w tym klimatyzacji po-

¹⁰ Cyt. za: D. Jarecka, *Uwaga, nowe muzeum*, [w:] „Gazeta Wyborcza”, 29.11.2004, s. 14.

¹¹ Dane w zależności od źródeł różnią się o ok. 2 mln osób.

¹² G. Black, *The Engaging Museum. Developing Museums for Visitor Involvement*, London, New York 2005, s. 37.

¹³ D. Folga-Januszewska, *Raport o muzeach*, [w:] *Raporty o stanie kultury. Wnioski i rekomendacje*, Warszawa 2009, s. 34.

mieszkań, dostosowania obiektów do potrzeb niepełnosprawnych i starzejącej się populacji, wprowadzenia nowoczesnej ochrony indywidualnej obiektów, digitalizacji zbiorów itd.) oraz racjonalizacji wydatków i kosztów ich utrzymania, dalszy wzrost frekwencji będzie odbywał się z wyłączeniem projektów o wymiarze europejskim, ponieważ muzea regionu nie będą spełniały istotnych warunków organizacji wystaw o wymiarze europejskim i tych projektów, w których wartością dodaną będzie prezentacja obiektów z muzeów zagranicznych, dopełniających zasoby miejscowe.

W populacjach badanych przez CBOS w 2008 roku konsumenci muzeów stanowili zaledwie 5,6% osób. W populacji osób odwiedzających muzea młodzież stanowi co najmniej 30%, choć w przypadku wielu placówek udział ten wzrasta od 70% do 90%. Odwrócenie się odbiorców od muzeów oznacza, iż w muzeach zostały przede wszystkim dzieci, młodzież oraz emeryci (odbiorca 60/65+).

Stan taki nie wywołuje radykalnych działań dostosowawczych muzeów w zakresie oferowania tym grupom nowych form edukacji, czy też generowania wysokospecjalistycznych produktów w ramach tzw. *silver economy*, adresowanych do osób w wieku 60/65+, zjawiska skądinąd powszechnego w gospodarkach krajów wysokorozwiniętych i, podobnie jak Polska, coraz mocniej doświadczających procesu starzenia się społeczeństwa.

Niepokojącym kontekstem ekonomicznym jest fakt, iż wydatki na kulturę (w tym abonament radiowy i telewizyjny) jednej osoby w Polsce wynoszą nie więcej niż ok. 300 euro rocznie. Docelowo niezaspokajanie potrzeb na właściwym poziomie grozi zjawiskiem wykluczenia społecznego. Analiza hierarchii wartości życiowych Polaków (z 2004 roku) każe jednak zapytać, czy proces takiego wykluczania siebie z obiegu i rezygnowania z dostępu do kultury już się nie dokonał. Zgodnie z wynikami wieloletnich badań tylko dla 8% badanych kontakt z dobrami kultury był i pozostaje ważny¹⁴. To kolejne wyzwanie w pracy muzeów.

Zjawiskiem współczesnego rynku dóbr i usług kultury, nie posiadającym zresztą wprost wymiaru negatywnego lub pozytywnego, jest – zdaniem ekspertów zespołu prof. Wojciecha J. Burszty¹⁵ – zanik podziału na kulturę wysoką i niską, co także zauważają odbiorcy oferty kulturalnej w województwie śląskim (64,1%).

Pośrednio przekłada się to na oceny i oczekiwania w stosunku do wystaw i projektów muzealnych, cieszących się największym zainteresowaniem. Do tych udanych, zdaniem badanych, należą projekty odnoszące się do zjawisk i nazwisk artystów popularnych

¹⁴ *Ibidem*, s. 83.

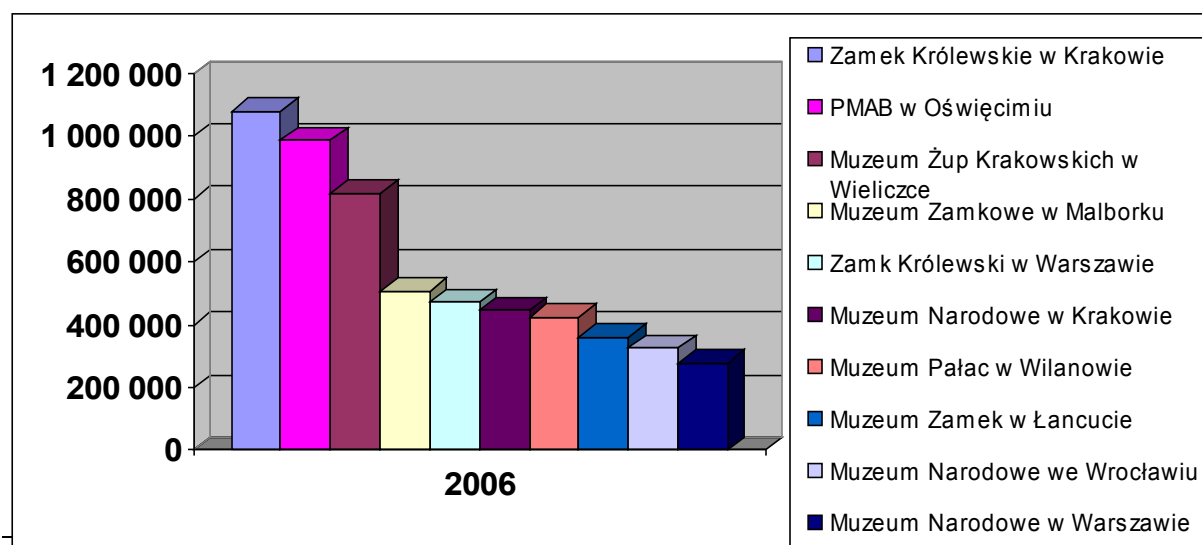
¹⁵ Zespołu, który opracował inny raport na potrzeby Kongresu Kultury Polskiej we wrześniu 2009 roku.

i wybitnych (w województwie śląskim uważa tak 34,4% ankietowanych), posiadające ciekawy program (to pogląd 25,8% badanych) oraz projekty bazujące na konstrukcji bezpłatnych zdarzeń masowych, odwołujących się (jak Noc Muzeów) do emocji, walorów niecodzienności, nowości i zbiorowego doświadczania przejawów kultury, podkreślanego przez obecność mediów (opinia 22,2% ankietowanych).

Obszarem, który w znakomity sposób zagospodarował środowiska rozczarowanych i odrzuconych przez oficjalny nurt kultury zinstytucjonalizowanej, jest pozbawiona także ograniczeń m.in. finansowych w sferze mobilności przestrzeń Web 2.0. Przestrzeń nie dość efektywnie, choć coraz sprawniej wykorzystywana przez muzea (w tym kontekście pomijani są zupełnie odbiorcy niepełnosprawni).

Tylko te, wymienione powyżej zjawiska sprawiają, a w wyliczeniu tym nie znalazło się dość miejsca na podniesienie faktu tworzenia się obok publicznych, prywatnych i niepublicznych instytucji oferujących dobra i usługi kultury (w 2002 roku było ich łącznie 66 732, w 2008 roku 78 252), że tradycyjne charakterystyki grup odbiorców kultury i muzeów, w szczególności, tracą na aktualności. Obok miłośników kultury (39%), zorientowanych na edukację (27%) oraz poszukujących odpoczynku (34%)¹⁶, pojawiają się na bazie poprzednich grup konsumenci i odbiorcy „poza kulturą”. Kolejna grupa odbiorców, do której mogą odwołać się muzea.

Polskie (i śląskie) muzea nie tworzą marek własnych instytucji i oferty programowej. W zestawieniu prezentującym listę 10 najchętniej odwiedzanych muzeów Polski w 2006 roku (por. tabela; oprac. własne), znajdujemy smutne odzwierciedlenie polskiego systemu edukacji historycznej, oznaczającej niedocenywanie edukacji regionalnej. Nie ma w nim też ani jednego muzeum prezentującego sztukę nowoczesną.



¹⁶ Podział zaproponowany przez M. Sobocińską, *op. cit.* s. 146 i nn.

Dodatkowa uwaga to ta, iż jest to zestawienie muzeów, których marek nie znajdziemy w rankingu najważniejszych polskich marek, publikowanych corocznie przez dziennik „Rzeczpospolita”. Notabene kolejne edycje tego zestawienia w gronie pierwszych pięciuset firm i podmiotów w Polsce nie odnotowują jakiegokolwiek muzeum w Polsce! Porównanie wartości marki Luwru (ocenionej na ok. 400 mln euro) jest dla polskich muzeów miażdżące, jednak nie z powodu wysokości wyceny reputacji paryskiego muzeum, ale dlatego że wartość rynkowa wiodących muzeów Polski, dzisiaj w sensie rynkowym nie przedstawia większego znaczenia tak dla odbiorców oferty muzealnej, jak i dla podmiotów konkurencyjnych na tym rynku w stosunku do muzeów i potencjalnych mecenasów/sponsorów. Sytuację tę na śląskim gruncie potwierdzają oceny w cytowanym raporcie¹⁷. Tylko 4,1% mieszkańców województwa śląskiego wiąże atrakcyjność oferty kulturalnej z marką instytucji.

Nowe wyzwania – multimedia, narracyjność, muzealia, jako zasób ekonomiczny

Muzea, by zamknąć opis uwarunkowań ich funkcjonowania, muszą zmierzyć się z problemami zmiany koncepcji tworzenia wystaw stałych i czasowych, definiowanych nie tylko przez dokonania typu muzeum narracyjnego i interaktywnego, jakim w praktyce muzealnictwa polskiego stało się Muzeum Powstania Warszawskiego, ale także z powodu myśli muzeologicznej jakie niosą z sobą dokumenty programowe Muzeum Historii Polski¹⁸, czy też Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie.

Muzea stając przed potrzebą kreatywnego łączenia zadań, jakie nakłada na nie ustawa i zostawiona im przestrzeń na rynku czasu wolnego, coraz bardziej będą musiały weryfikować nie misję publicznych instytucji kultury, ale formy jej realizacji.

Oznacza to otwarcie się muzeów na: nowoczesną interpretację bycia podmiotami gromadzącymi wiedzę i pracującymi w oparciu o zasoby informacji, na zjawiska turystyki kulturowej, przemysły kultury oraz na nowoczesne technologie. Z drugiej strony muzea muszą wyciągać wnioski z porażek modelu narracyjnego w muzealnictwie. W warunkach województwa śląskiego interesującym przykładem poszukiwania własnej drogi jest wystawa stała w Muzeum Węgla Kamiennego w Zabrzu „Tajemnice lasu karbońskiego”, czy projekty wirtualnego zwiedzania (m.in. Muzeum Zamkowe w Pszczynie, Muzeum Historii Katowic) i wirtualnego muzeum (Muzeum w Żorach).

¹⁷ Raport Stowarzyszenia Inicjatywa, *op. cit.*

¹⁸ Por. koncepcję funkcjonalno-programową konkursu architektonicznego Muzeum Historii Polski.

Punktem odniesienia przy budowaniu ich jakości i atrakcyjności powinna być ich edukacyjność. Demonizowanie technologii pokazało swoje ograniczenia (por. Muzeum F. Chopina) i ryzyko uprawiania relacji z widzami rodem z parków tematycznych, którymi muzea nie są i być nie powinny.

To wreszcie pokonanie wielu barier (głównie mentalnościowych) i traktowanie zbiorów jako zasobów ekonomicznych oraz podjęcie wspieranych przez m.in. ICOM deakcesji zbiorów.

„Zbiory pożyczone”

Kolejnymi wyzwaniami są kwestie właścicielskie i prawa dysponowania zabytkami znajdującymi się w muzeach, depozyty oraz w przypadku kolekcji sztuki współczesnej w szczególności, gwałtowne zmiany na rynku antykwarycznym i w konsekwencji znaczący wzrost kosztów pozyskiwania obiektów, a także bardziej konkurencyjny w stosunku do muzeów rynek kolekcjonerów prywatnych i niepublicznych.

Wymusza to postulat uporządkowania kwestii własnościowych w obrębie zbiorów poszczególnych muzeów, jak również poszerzenie formuły prezentacji i przechowywania w muzeach depozytów jako alternatywy dla tradycyjnego pozyskiwania zbiorów, szczególnie w warunkach finansowych ograniczeń w ich zakupie i dostępności.

Współtworzy to zjawiska korzystne dla muzeów: szacunek dla zabytków, kreowanie zainteresowania sztuką, pośrednio tworzenie społeczeństwa obywatelskiego.

Technologie informatyczne w pracy muzeów. Digitalizacja

Odrębnymi problemami pozostają w polskich muzeach prace związane z unowocześnianiem dokumentacji i inwentaryzowaniem muzealiów, w tym wprowadzanie zapisu 3D oraz dostosowywanie systemów inwentaryzacyjnych do celów informacji turystycznej, edukacji.

Zagadnienia te wiązać się będą w coraz większym stopniu z rozwiązywaniem kwestii praw do wizerunków obiektów, tworzenia zasad dostępu do zasobów cyfrowych i tradycyjnych w zakresie celów reprodukcji i upowszechniania. To fragment modernizacji muzeów, niezbędnej dla ich rozwoju i dostosowania do potrzeb współczesnego społeczeństwa.

Digitalizacja przede wszystkim jest jednak drogą do uspołecznienia zasobów i przywrócenia do grona odbiorców grup i środowisk wykluczonych; osoby niepełnosprawne, ale też starzejące się grupy społeczeństwa, wymagające tworzenia nowych form poznawania zawartości oferty muzealnej.

Zamknięcie

Muzea województwa śląskiego odnotowują wzrost liczby odbiorców ich oferty, poszerzają sferę edukacji, w tym, co warto podkreślić, w dziedzinie edukacji regionalnej. Korzystają przy tym w większym stopniu z zaplecza organizacji lokalnych i regionalnych (choć warto je zdecydowanie poszerzyć).

Edukacji i upowszechnianiu wiedzy powinny być podporządkowane działania wydawnicze muzeów, sfera doceniania w ich działalności, ale poprzez swoją formę, czasami zbyt hermetyczny język, nie dość atrakcyjna na rynku wydawniczym i przez to funkcjonująca w zamkniętym kręgu czytelników.

Muzea stają przed wyzwaniem nadania kulturze i historii cywilizacyjnej Górnego Śląska (i województwa śląskiego) form syntetycznych, definiujących i opisujących – poprzez swoją nośność artystyczną i społeczną – atrakcyjność regionu na tle polskiej i środkowo-europejskiej kultury. Czekają nas czas ważnych wystaw; powinny one, orientując nas ku przyszłości, innym kulturom i tradycjom, budować nasze poczucie wartości i przynależenia.

Muzea stają przed koniecznością postrzegania domeny kultury jako odrębnego, ale nie oderwanego od rzeczywistości sektora, jako zasobu ekonomicznego i przede wszystkim przestrzeni do komunikacji społecznej i dialogu¹⁹, w której dokonuje się ważny proces aktywizacji społecznej i tworzenia przesłanek dla traktowania kultury jako wartości pobudzającej rozwój społeczny, tożsamościowy i ekonomiczny regionu.

Institucje kultury muszą otworzyć się na zjawiska w przestrzeni kulturowej, w części wyliczone w powyższym opracowaniu, by je twórczo, innowacyjnie wykorzystać w programowaniu pracy i realizowaniu w nowoczesny sposób ustawowej misji.

Ważną konkluzją analizy stanu sektora muzeów jest wskazanie potrzeby dokonania weryfikacji postrzegania współczesnego odbiorcy oferty muzealnej w województwie śląskim.

¹⁹ Część z nich komunikację z odbiorcą opiera m.in. na portalach społecznościowych, takich jak Facebook, tworzy programy lojalnościowe.

Znajduje się on na etapie przejściowym, co widać m.in. po formach pozyskiwania przez niego wiedzy, informacji i osądzania jakości oferty muzeów.

W sferze działań infrastrukturalnych istotne jest podkreślenie jej zasadniczo dobrej kondycji (korespondującej z rozwojem cywilizacyjnym kraju), ale niewystarczającej w zakresie organizowania wystaw o międzynarodowym wymiarze. Tych ostatnich ślaska publiczność jest żądna, podobne jak wystaw o charakterze regionalnym, odwołujących się do wątków etnograficznych, opisujących społeczność województwa i jego subregionów.

Wyzwaniem praktycznie dopiero stojącym przed muzeami województwa śląskiego jest digitalizowanie zbiorów (w tym w technologiach 3D) oraz ich cyfryzacja. Podejmowanie przez niektóre muzea inicjatywy (m.in. Muzeum w Gliwicach, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu), projekty współpracy (Muzeum Śląskie, Muzeum w Bielsku-Białej) to dopiero początek tego procesu. Dzisiaj dystans dzielący m.in. biblioteki i archiwa od muzeów jest ogromny (i dotyczy to wszystkich muzeów w Polsce).

Dla organizatora muzeów ważnym pozostaje pytanie o to, w jaki sposób ograniczenia finansowe powinny stanowić impuls do modyfikacji ich pracy, czy nieefektywna forma realizacji misji jest społecznie dopuszczalna i czy organizator może tracić z pola widzenia kwestie jakości zasobów ludzkich w muzeach (w wymiarze pracowniczym i menedżerskim) oraz m.in. to, jaką rolę odgrywać powinien w animowaniu i wspieraniu postaw społecznej odpowiedzialności biznesu w stosunku do kultury.